Oszukują na bitcoina

Data publikacji: 16.05.2021 17:25

Jeżeli wydaje nam się, że znamy wszystkie metody oszustów, jesteśmy w błędzie. Oczywiście każdy z nas słyszał o oszustwie „na wnuczka” czy „na policjanta”. Teraz jednak można spodziewać się bardziej wysublimowanego ataku, czyli metody „na bitcoina”.

zdjęcie poglądowe /pixabay.com

Na czym polega metoda „na bitcoina”? Oszustwa różnią się między sobą, jednak zawsze bazują na chęci wzbogacenia się przez inwestowanie w kryptowaluty. Co powinno wzbudzić naszą czujność? Przede wszystkim platforma, na której kupujemy bitcoiny. Warto sprawdzić, czy korzystamy z renomowanego serwisu. Naszą czujność powinien wzbudzić brak dokładnych informacji np. na temat siedziby firmy, czy też historia platformy nie jest jasna.

Drugą istotną kwestią jest natychmiastowy (po zarejestrowaniu się w serwisie) kontakt ze strony „konsultanta”, który zachęca do zainstalowania oprogramowania, lub nakłania nas do wpłacenia określonej kwoty w celu uzyskania natychmiastowego zysku. Inną metodą oszustów jest prośba o natychmiastowe ponowienie wpłaty, ze względu na zablokowanie poprzedniej i wybitnie dobry kurs kupowanej przez nas kryprowaluty.

Obecnie w kraju na policję zgłosiło się kilkaset osób, które dały się nabrać „na bitcoina” i straciły swoje pieniądze - ***Przypominamy o oszustwach internetowych i apelujemy o zachowanie szczególnej ostrożności przy transakcjach związanych z płatnościami oraz podawaniem swoich danych w sieci Internet!*** – przestrzega cyklicznie cieszyńska policja, dodając że ostrożność może nas uchronić przed nieprzyjemnymi konsekwencjami.

JŚ